

# Babilon, Karty na st

Szklane ściany, szklany dach, to samo gdzie nie spojrzę puste głowy puste serca  
Wszystko tutaj jest na czas, wiadomo, czas to pieniądz, czas to pieniądz, czas morderca  
Zdradził mnie ten co mi mówił, że nie zdradzi nigdy mnie  
Sorry stary, ja zarabiam, więc to zrozum, zrozum hej  
To co było już odeszło, teraz całkiem nowe jest  
JA NIE CHCĘ JUŻ NIE CHCĘ CIĘ SŁUCHAĆ  
Ooo, tak bardzo was odmieniło  
Ooo, tak bardzo nas podzieliło  
Jest podobno jakiś sens, ja nie wiem, ja nie widzę sensu tu żadnego  
Jest podobno jakiś cel, zaprawdę, jakiś cel to dla mnie zawsze coś dziwnego  
By budować coś małego, coś dużego idzie w pył  
Gównem stawiasz bez wartości, potem chwalisz gównem tym  
Z wypiekami na policzkach wszyscy stoją zgięci w pół  
WYKŁADAM KARTY NA STÓŁ  
Ooo, tak bardzo was odmieniło  
Ooo, tak bardzo popierdoliło  
To wszystko sen, lecz nie nadchodzi ranek  
Nie budzę się, nie czuję się wyspany  
Ktoś zabrał tlen, a nogi są jak z waty  
Nie zmieniam się, nie staję się bogaty